

Blombergowa, Maria Magdalena

Badania archeologiczne Juliana Talko-Hryncewicza na Ukrainie i na Zabajkalu

Analecta 10/1(19), 137-151

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Magdalena Blombergowa

BADANIA ARCHEOLOGICZNE JULIANA TALKO-HRYNCEWICZA NA UKRAINIE I NA ZABAJKALU

Julian Talko-Hryncewicz znany jako antropolog, honorowy profesor antropologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, pracę zawodową rozpoczynał jako lekarz. Wśród licznych zajęć i zainteresowań znalazł czas dla badań archeologicznych.

Julian Talko-Hryncewicz urodził się 12 sierpnia 1850 roku w Rukszanach, (pow. Kowno), zmarł 26 kwietnia 1936 roku w Krakowie [Hryncewicz 1932, PSB 1962–1964]. Na studia medyczne zapisał się w Petersburgu, lecz miasto to opuścił ze względów klimatycznych i zdrowotnych. Studia medyczne kontynuował w Kijowie i tu uzyskał dyplom lekarski w 1876 roku. Następnie rozpoczął praktykę lekarską zamieszkawszy w Zwinogródku na Ukrainie. W latach 1876–1877 przebywał za granicą w celu pogłębiania wiedzy. W klinikach Wiednia i Paryża studiował ginekologię i położnictwo. Ponadto u Piotra Pawła Broca, założyciela École d'Antropologie de Paris, studiował antropologię. W drodze powrotnej na Ukrainę zatrzymał się w Krakowie i zawarł znajomość z antropologami: Józefem Majerem prezesem Akademii Umiejętności i Izydorem Kopernickim. W Zwinogrodce kontynuował praktykę lekarską, jednocześnie rozpoczął badania antropologiczne ludności Ukrainy, Białorusi, Litwy i Rusi [Hryncewicz 1930]. W latach 1884 i 1887 przeprowadził badania archeologiczne kurhanów scytyjskich a zabytki z nich wydobyte przekazał do Akademii Umiejętności w Krakowie [Ossowski 1888]. Fakt ten spowodował szykany ze strony administracji rosyjskiej i kłopoty finansowe. W poszukiwaniu posady rządowej, która pozwoliła by mu prowadzić badania naukowe i spłacić długi udał

się po pomoc do Aleksandra Despot-Zenowicza, członka rady w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Uzyskał posadę lekarza wojskowego w Troickosawsku-Kiachcie na Zabajkalu, bowiem jak napisał w pamiętniku: „Wybrałem w końcu Syberię, jako ziemię, po której półtorasta lat wędrowały całe pokolenia naszych wygnańców, zostawiając po sobie świetlane szlaki [...]. Syberia, która mnie więcej nęciła ze względu na badania antropologiczne [...]“ [Hryniewicz 1932, 198].

W 1892 roku przybył do Troickosawska-Kiachty i sprawował opiekę lekarską na dużym obszarze Syberii aż do granic Mongolii. Obok zajęć wynikających z obowiązków lekarza rozwinął intensywne prace badawcze w zakresie antropologii. Mieszkańcy tego regionu stanowili bogatą mozaikę etniczną, która dawała duże możliwości badań porównawczych. Hryniewicz nie ograniczył się do badania żyjących tam Buriatów, Mongołów, Tunguzów, lecz w celach poznawczych rozpoczął badania wykopaliskowe, które dostarczyły mu bogatych materiałów antropologicznych. Wyniki swych prac publikował w wydawnictwach rosyjskich i polskich zarówno w czasie pobytu na Syberii, jak i po powrocie do Polski.

W czasie pobytu w Kiachcie w 1894 r. spowodował utworzenie Oddziału Syberyjskiego Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego. Został jego prezesem i przez 14 lat kierował jego pracami, zainicjował utworzenie muzeum i biblioteki oraz wydawanie czasopisma [Hryniewicz 1932], jako organu Oddziału Towarzystwa Geograficznego. Czasopismo to zasilał swoimi artykułami i sprawozdaniami z badań naukowych. Wykorzystując osobiste znajomości z instytucjami i towarzystwami naukowymi w Rosji i za granicą spowodował wymianę publikacji, które zasilaly bibliotekę Oddziału w Kiachcie. W 1902 r. uzyskał urlop i udał się w podróż do Europy. Po drodze zatrzymał się w Moskwie i Petersburgu. Złożył wizytę w Towarzystwie Geograficznym w Petersburgu i w Towarzystwie Miłośników Przyrody, wygłosił kilka referatów i komunikatów o wynikach swoich badań na Syberii. W Moskwie uczestniczył w posiedzeniu Towarzystwa Miłośników Przyrody i zreferował swoją pracę *Materiały do antropologii ludów Azji Środkowej* przybliżając wyniki własnych badań Buriatów, Mongołów i Tunguzów, przedstawił mapę ich rozsiedlenia, fotografie, tablice i diagramy. Został za swe prace nagrodzony premią pieniężną i medalem Razcwietowa [PSB, 55–56]. Złożył też wizytę znanym wówczas miłośnikom przyrody i antropologii: D. M. Anuczynowi, A. A. Iwanowskiemu i A. Elkindowi. Był również gościem Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, gdzie był serdecznie przyjmowany przez prezeskę Praskową Uwarową, żonę twórcy tego Towarzystwa [Hryniewicz 1932, 308]. W posiedzeniu Towarzystwa uczestniczył 22 kwietnia 1902 r., był wówczas przedstawiony jako członek czynny Towarzystwa Geograficznego i wygłosił odczyt „Drewnije pamiatniki zapadnego Zabajkalja“ ilustrowany mapą znalezisk i fotografiami za- bytków, które złożył w muzeum w Kiachcie. Odczyt ten był podsumowaniem

10-letniej działalności Hryncewicza na terenach zabajkalskich, gdzie rozkopał w 130 miejscach około 500 mogił, nanosząc je na mapę i sporządzając solidną dokumentację. Referat ten wydrukowały „Driewnosti” – czasopismo wydawane przez Moskiewskie Towarzystwo Archeologiczne.

Działalność naukowa Hryncewicza została pozytywnie oceniona przez przedstawicieli nauki rosyjskiej. Poza wspomnianą nagrodą, podobną otrzymał od Towarzystwa Miłośników Przyrody Antropologii i Etnografii w Moskwie w 1898 r., a w 1900 r. został mianowany jego zwyczajnym członkiem. W 1904 r. Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne przyznało mu Duży Złoty Medal, a w 1908 r. został honorowym członkiem Oddziału Geograficznego w Troicko-Sawsku. Ponadto w 1902 r. mianowano go członkiem korespondentem Komitetu Międzynarodowego do Badań Azji Środkowej i Wschodniej.

W 1908 r. Talko-Hryncewicz przeniósł się do Krakowa, tu bowiem został powołany na Katedrę Antropologii Fizycznej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na wakacje w 1914 roku wyjechał na Litwę i do Finlandii, gdzie rozpoczął badania antropologiczne. Tu zastała go wojna światowa i nie miał możliwości powrotu do Krakowa. Pozostał w Petersburgu, gdzie żołnierze Buriaci urządzili szpital, w którym Hryncewicz znalazł zatrudnienie i opiekę w burzliwych dniach wojny i rewolucji. Przez grono Polaków został zaproszony do prowadzenia wykładów z antropologii na Wyższych Kursach Polskich. W 1917 r. udało mu się opuścić Petersburg i wyjechać do Kijowa, gdzie pozostał przez trzy lata i wykładał w Polskim Kolegium Uniwersyteckim. W 1920 r. wrócił do Krakowa i ponownie objął Katedrę Antropologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, którą kierował do 1930 r. Zwalniając się z obowiązków na Uniwersytecie ofiarował Zakładowi Antropologii swoją prywatną bibliotekę, zbiory antropologiczne i rękopisy.

Talko-Hryncewicz opublikował około 300 prac i artykułów w czasopiśmie polskich i rosyjskich. Za działalność badawczą i naukową został honorowany medalami, członkostwem Akademii Umiejętności, rosyjskich towarzystw naukowych oraz Instytutu Antropologicznego w Paryżu.

Badania archeologiczne

W badaniach archeologicznych Juliana Talko-Hryncewicza wyodrębnić należy dwa epizody wiążące się ze zmianą miejsca zamieszkania i pracy zawodowej. Epizod pierwszy rozegrał się na Ukrainie. Kraj ten od pradziejów przemierzały różne grupy koczowniców ciągnące z Azji ku krajom europejskim. Dawni mieszkańcy pozostawili ślady w postaci mogił i kurhanów gęsto rozsianych na całej przestrzeni Ukrainy aż do wybrzeży Morza Czarnego. Na kurhany te zwrócił uwagę Julian Talko-Hryncewicz gdy jeździł do chorych w okolice Ryżanówki.

Zainteresowanie dla archeologii wykształciło się u Hryncewicza pod wpływem Włodzimierza Antonowicza, profesora Uniwersytetu Kijowskiego. W 1872 r. gdy

Hryncewicz przeniósł się do Kijowa rozwijały się tu badania archeologiczne ożywiane przez Antonowicza, który realizował plan systematycznego badania mała poznanego pod tym względem obszaru Ukrainy. Antonowicz na uniwersytecie urządził gabinet archeologiczny, który zapełniał zabytkami z własnych badań, pomazał i uporządkował kolekcje numizmatyczne przewiezione tu z Krzemieńca. Ze szkoły Antonowicza wyszło wielu badaczy dziejów i prehistorii Ukrainy. O fascynacji postacią Antonowicza pisał Hryncewicz kilkakrotnie w swoich pamiętnikach. Z Antonowiczem utrzymywał kontakt i uzyskiwał jego wsparcie, gdy rozwinął badania antropologiczne i zainteresował się obiektami archeologicznymi.

W 1884 r. Hryncewicz postanowił rozkopać jeden z ponad 20 kurhanów, które leżały przy trakcie wiodącym od Ryżanówki do wsi Zalewskie. (Ryc. 1) Dwa kurhany wyróżniające się wielkością leżały w obrębie posiadłości jego kuzyna, co stwarzało, zdaniem Hryncewicza, sprzyjającą badaniom okazję. Wybrany do rozkopania kurhan mierzył 7,5 metra wysokości i przeszło 12 m średnicy. Kształt jego był nieregularny, bowiem od strony zachodniej widoczne było zniekształcenie w postaci progu wznoszącego się 3 do 4 m nad powierzchnię podłoża. Rozkopywanie Hryncewicz rozpoczął od przecięcia kurhanu na krzyż dwoma rowami szerokości 2,5 m. (Ryc. 2) Jeden z nich przechodził przez środek progu. Pracując 10 dni przy pomocy kilkunastu robotników wydobył trochę drobnych przedmiotów i kości, po czym rowy zasypał. Po pewnym czasie na skutek działania wód deszczowych powstała wyrwa, przez którą miejscowa ludność wydobywała cenne przedmioty m.in amforę grecką dużych rozmiarów, misę brązową, także zwierciadło, diadem ze złotej blachy i drobne złote ozdoby. Wydobyte tą okazją zabytki Hryncewicz odkupił od właścian i przesłał do Akademii Umiejętności w Krakowie z informacją o okoliczności odkrycia prosił jednocześnie, by akademia wydelegowała odpowiedniego człowieka, który przeprowadziłby badania tego interesującego obiektu.

Jesienią 1887 r. do Ryżanówki przybył Gotfryd Ossowski, badacz z dużym doświadczeniem terenowym i znawca realiów życia na Ukrainie. Ossowski wykonał plan rozmieszczenia kurhanów w Ryżanówce oznaczając je cyframi. Badany kurhan otrzymał nr 4. Prace prowadzone przez Ossowskiego i Hryncewicza ograniczyły się głównie do wyeksplorowania odsłoniętej przez deszczę komory grobowej i sporządzenia dokumentacji odkrycia. W wyniku badań stwierdzono, że przy zachodnim skraju kurhanu znajduje się grób katakumbowy wydrążony w gruncie lessowym. Składał się z komory, w której złożono zwłoki młodej niewiasty oraz korytarzyka (dromosu) i pionowego szybu wejściowego. Czworokątna komora grobowa miała wymiary 3,1 na 2,65 m. Korytarzyk, jak sądzono, mierzył ok. 6 m długości i 1 m wysokości. Zwłoki spoczywały w południowej części komory w jamie zagłębionej w dno ok. 40 cm. Szkielet zachował się w postaci nieporuszonej, czaszka w czasie rabunkowego rozgrzebywania

kurhanu była wydobyta i zniszczona. Młoda niewiasta złożona była do mogiły w stroju ozdobionym licznymi naszywkami w postaci złotych ornamentowanych płytek, na głowie posiadała również złotą ornamentowaną opaskę z przyczepionymi takimiż wisiorami. Obok głowy leżały zausznice, szyję ozdobił naszyjnik. Elementem ozdobnym była złota taśma z wytłoczonymi scenami tańczących Menad. (Ryc. 5) Na prawym przedramieniu znajdowała się złota bransoleta, na lewym srebrna, na palcach rąk 8 złotych pierścieni. W dwu z nich zamiast oczek wmontowano złote monety-statery Pantikapajonu. W pobliżu kostek nóg znaleziono dwa kółka brązowe a na jednym z nich nawleczony był szklany jasnobłękitny paciorek. Zmarła wyposażona była na drogę pośmiertną w liczne naczynia; wśród nich znajdowała się brązowa situla, gliniany kataros, srebrny kyliks, brązowa misa oraz srebrna waza. Naczynie to na największej wydętości brzuśca ozdobiła wytłaczana scena przedstawiająca gonitwę zwierząt. (Ryc. 4)

W korytarzyku, tuż przy ścianie zamykającej komorę grobową znaleziono zwłoki kilkunastoletniej dziewczynki, zapewne służącej księżniczki. Jej wyposażenie składało się ze skromnej biżuterii w postaci szklanych paciorków i cienkich brązowych bransolet.

Bogate wyposażenie niewiasty spowodowało, iż omawiany pochówek określono jako grób scytyjskiej księżniczki. Gotfryd Ossowski datował go na czas między 650 a 480 r. p.n.e.

Po przebadaniu komory grobowej kurhanu nr 4 badacze rozkopali jeszcze jeden fragment kurhanu w celu wyjaśnienia przebiegu szybu i korytarza wejściowego i na tym prace zakończyli.

Gotfryd Ossowski rozkopał jeszcze jeden z mniejszych kurhanów, który oznaczył jako nr 5, odkrył w nim trzy pochówki, w tym jeden z epoki brązu, dwa pozostałe były wtórnie wkopane. Z nich jeden datowany był na VIII wiek p.n.e, drugi na okres wczesnoscytyjski, tj. na VII–VI w. p.n.e. [Ossowski 1888].

Gotfryd Ossowski wracając do Krakowa wszystkie wydobyte zabytki zabrał dla Akademii Umiejętności.

W 1888 r. w Krakowie ukazał się drukiem album zawierający opis i ilustracje badanych w 1884 i 1887 kurhanów i zabytków z Ryżanówki. Krakowski fotograf Szubert wykonał fotografię zabytków, z których jeden komplet Talko-Hryncewicz ofiarował Aleksiejowi Bobryńskiemu, prezesowi Cesarskiej Komisji Archeologicznej w Petersburgu. Obszerny artykuł Gotfryd Ossowski przesłał do Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego, który sekretarz W.K. Trutowski zreferował na posiedzeniu 8 (20) listopada 1888 r. Demonstrował załączone do artykułu plany, rysunki widoków wykopalisk oraz rysunki i fotografie zabytków. Referat wywołał żywe zainteresowanie i dyskusje, w której poruszano sprawę datowania pochówku. A.M. Podsziałow dał odmienną chronologię grobu księżniczki scytyjskiej datując go na IV–III w. p.n.e. Dziś podobnie jest datowany kurhan z Ryżanówki. [Chochorowski

1996, 258]. Towarzystwo Moskiewskie chcąc wyrazić Ossowskiemu wdzięczność postanowiło oddać artykuł do druku w czasopiśmie „Driewnosti“, a autora przyjmując w poczet swoich członków.

Zabytki znalezione w kurhanie nr 4 w Ryżanówce wzbudziły żywe zainteresowanie wśród rosyjskich badaczy, szczególnie wzburzyły Aleksieja A. Bobrińskiego, który posiadając włości na Ukrainie w miejscowości Śmieła, kilkadziesiąt wiorst od Ryżanówki, rozkopał w tej okolicy wiele kurhanów lecz nie uzyskał takich rezultatów jak Hryncewicz i Ossowski. Ponadto bolał, że zabytki trafiły nie do rosyjskich muzeów a do Krakowa. Przedmiotem zazdrości stało się głównie srebrne naczynko zdobione ornamentem przedstawiającym goniwę zwierząt [Blombergowa 1986, 104]. Wówczas, jak przedstawiał Bobriński, było to trzecie na świecie znalezisko tego typu. Z tego jedno naczynko znajdowało się w Ermitażu, drugie w muzeum w Londynie. Wartość całego zespołu wycenił Bobriński na 7500 rubli i kwota powyższa była podstawą obciążenia odszkodowawczego, które musiał wypłacić Talko-Hryncewicz za wywiezione z Rosji zabytki. To była również przyczyna wyjazdu jego z Ukrainy w poszukiwaniu pracy pozwalającej na podreperowanie sytuacji finansowej.

Kurhan nr 4 z Ryżanówki stał się ponownie przedmiotem zainteresowań archeologów już w XX wieku [Chochorowski 1999]. Szczęśliwie się złożyło, że badany przez Talko Hryncewicza i Ossowskiego kurhan przestał zwracać uwagę specjalistów, mało kto zdawał sobie sprawę, że nie został on przekopany do końca. Pojawiło się wprawdzie w literaturze domniemanie, że żeński pochówek został wkopany we wcześniejszy nasyp, a więc, że ma charakter wtórny w stosunku do pierwotnej mogiły [Chochorowski 1996, 248]. Znamcy problematyki i obyczajów scytyjskich mieli wątpliwości, by tak imponującą mogiłę usypano dla niewiasty. Dla zbadania tajemnic kurhanów w Ryżanówce powstał zespół: Ukraińsko-Polska Ekspedycja Archeologiczna powołana w ramach współpracy między Instytutem Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Instytutem Archeologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie. Do badań włączyło się również Muzeum Archeologiczne z Krakowa. Badania realizowane były w latach 1995–1998.

Na wstępie ekipa badawcza zweryfikowała wyniki badań Hryncewicza i Ossowskiego, ustaliła lokalizację grobu katakumbowego scytyjskiej księżniczki oraz zasięg wykopów z lat 1884 i 1887. W trakcie dalszych badań pod centralną częścią nasypu kurhanowego odsłonięto komorę grobową, w której złożono zwłoki mężczyzny w wieku 45–50 lat, odzianego w strój bogato zdobiony złotymi naszywkami. Na szyi posiadał naszyjnik wykonany z drutu złotego zakończony figurkami półleżących lwów. Naszyjnik ten był symbolem sprawowanej władzy i dowodem wysokiej pozycji społecznej zmarłego [Chochorowski 1999, 36]. Komora grobowa skonstruowana była na wzór wnętrza mieszkalnego typowego dla ludności osiadłej. Ważnym elementem grobu był model pieca znajdujący

się w centralnej części komory. (Ryc. 3) Obok znajdowały się kotły liczne naczynia, a wśród nich amfory, wiadro, misy, tace na mięsivo, rytony do picia i miednice. W tej komorze znaleziono też dwa srebrne naczynia podobne do odkrytego w pochówku kobiecym. Naczynia te zdobione były oramentem wytłaczanym w kształcie fryzu przedstawiającego scenę rozszarpywania byka i jelenia przez gryfy. Na ścianie komory znajdowała się zawieszona na hakach włócznia, 5 dziryków a także kołczan ze strzałami oraz sajdak z łukiem ze strzałami i sztylet. W nogach zmarłego zalegały fragmenty stroju paradnego kobiecego zdobionego złotymi aplikacjami, na który składała się szata oraz nakrycie głowy w kształcie kołpaka zdobionego złotą blachą i takimiz zawieszkami. Pod kołpakiem upięta była narzutka w formie szala lub welonu, również zdobionego naszywkami.

Badacze wysnuli przypuszczenie, że złożenie stroju kobiecego, może należącego do żony zmarłego, miało symbolizować duchową obecność jej w życiu pozagrobowym męża [Chochorowski 1999, 40].

W pobliżu głównej jamy grobowej odsłonięto pochówek wojownika scytyjskiego – może giermka, oraz konia z odciętą głową. Wojownik wyposażony był w kołczan ze strzałami i nóż. Przy szkielecie konia znajdowały się elementy uprzęży [Chochorowski 1999, 36].

Główny pochówek kurhanu z Ryżanówki datuje się na III wiek p.n.e. i podkreśla jego wyjątkowe znaczenie dla poznania obrządku pogrzebowego plemion scytyjskich, dla poznania materialnej kultury i przebiegu procesu przemian społeczno-kulturalnych „zachodzących na styku różnych systemów cywilizacyjnych“ [Chochorowski 1999, 28]. Wyjaśniono również, że niewiasta pochowana została kilka lat później i grób jej został wkopany w nasyp kurhanowy pochówku męskiego.

Badania archeologiczne na Zabajkalu.

Julian Talko-Hryncewicz wyjechał na Syberię w 1892 r. Po drodze zatrzymał się w Moskwie by nawiązać kontakty naukowe i uzyskać wskazówki co do metod badawczych. Zawarł znajomość z członkami Towarzystwa Miłośników Przyrody, Antropologii i Etnografii, wśród nich zasłużonym zoologiem Anatolem Piotrowiczem Bogdanowym i Dimitrijem Anuczinem. Złożył również wizytę prezesce Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego Praskowii Uwarowej. Nawiązane kontakty przyniosły realną korzyść Hryncewiczowi, który uzyskał pomoc i poparcie w swoich pracach naukowych ze strony uczonych rosyjskich.

W okresie pobytu na Zabajkalu w czasie wolnym od lekarskich obowiązków prowadził badania wykopaliskowe. W swoim pamiętniku odnotował, że w latach 1896–1908 każdego roku prowadził badania wykopaliskowe oraz wycieczki terenowe w okolicach Troickosawska i całej przestrzeni pogranicza z Mongolią. Obszar jego penetracji obejmował pas szerokości od 35–50 km i długości przeszło 70 km w międzyrzeczu Selengi i jej dopływów Czykoja, Dżydy i Chiłaka.

W trakcie badań mogił stwierdził, że wiele z nich było wcześniej obrabowanych. Szczególną uwagę zwracał na tereny leżące nad rzekami co uzasadniał następująco: „Jak dziś tak i przed wiekami rzeki były arteriami komunikacyjnymi i ponad nimi przechodzą drogi i leżą osady ludzkie, przeto i badania moje prowadziłem w kierunku rz. Selengi i jej największego dopływu Czykoja oraz mniejszych rzek Dżida, Chiłka i innych...” [Hryncewicz 1898, 2]. Na tej przestrzeni, jak napisał, „udało mi się rozkopać przeszło 500 mogił, zaledwie małą cząstkę tego co widziałem i oznaczyłem na mapie“ [Hryncewicz 1898, 2]. W pracach Hryncewicza uczestniczyła jego żona, a także kupiec Jakub Smolow – znający teren i ludzi, oraz felczer pomocnik Hryncewicza Leontij Borodij. Czasami towarzyszyła im pani Mollesonowa, kustosz muzeum w Troickosawsku.

Badania każdego roku trwały od 4 do 5 tygodni, a rozpoczynano je w pierwszych dniach czerwca, w lipcu zaś prace przerywano ze względu na występowanie ulewnych deszczy. Później były sianokosy i zbiory plonów, które trwały aż do nastania mrozów. Pierwsze badania przeprowadził w 1896 r. we wsi Duronach, w Suchym Kluczu i Cagon-Usunie. Badał także w tak zwanej Ilmowej Padi nad rzeką Sudżą. Sprawozdania publikował w wydawnictwach miejscowego oddziału Towarzystwa Geograficznego, streszczenie wszystkich sprawozdań zostało zamieszczone w Pracach XII Zjazdu Archeologów Rosyjskich w Charkowie (1902 r.).

Hryncewicz ograniczył się do rozkopywania mogił ze względu na zainteresowania antropologiczne. Poszukiwał mogił zawierających pochówki szkieletowe, które dostarczały mu materiałów kostnych potrzebnych do studiów naukowych.

W trakcie badań sporządzał dokładną dokumentację w postaci planów sytuacyjnych stanowisk, planów pojedynczych mogił i rysunków zabytków. W dzienniku badań zamieszczał dokładny opis mogił z uwzględnieniem daty dziennej, konstrukcji jam grobowych i pomiarów poszczególnych obiektów; szczegółowo omawiał wyposażenie i opisywał zabytki. Osobny rozdział poświęcał opisowi materiału kostnego z uwzględnieniem pomiarów antropologicznych i charakterystyki budowy osobników.

Obserwując liczne cmentarzyska zauważył, że mogiły występowały w skupiskach, a czasem pojedynczo lub w niewielkich grupach. Stwierdził też, że mogiły usypanych z ziemi niemal się nie spotyka, natomiast kamień był w częstym użyciu. Z kamienia budowano komory grobów i usypywano kopce naziemne.

Wśród rozkopanych mogił wyróżnił następujące typy:

Typ 1 – najpospolitszy, tzn. mogiły kamienne, zbudowane na planie koła, wysokie od 2 do 3 m, w środku z lejkowatym zagłębieniem. Mogiły te występowały grupami.

Typ 2 – mogiły niewidoczne na powierzchni ziemi, zbudowane z płyt kamiennych ustawionych w czworobok, występujące pojedynczo i grupami. Zmarli byli bogato wyposażeni w paciorki z krwawnika i jaspisu, tkaniny jedwabne i wełniane,

naczynia gliniane ornamentowe, wyroby z brązu, czasem pozlacane, pozlacane części rzędu końskiego z wyobrażeniem głów ludzkich w koronach.

Typ 3 – groby zrębowe, nie zaznaczone na powierzchni ziemi. Występowały grupami, oddalone od siebie od dwóch do kilku metrów. Wyposażenie: kółka, wędzidła sprzączki od rzędu końskiego, noże, miecze i inne. Żelazo było w powszechnym użyciu, złota prawie nie stwierdzono, a z brązu wykonywane były jedynie przedmioty ozdobne. Ponadto w grobach znajdowano resztki chińskich zwierciadeł, wyroby z kości w kształcie noży lub ryby, pałeczki i miniaturowe łyżeczki oraz dużą ilość ceramiki. Hryncewicz przypuszczał, że te mogły należeć musiały do ludu pasterskiego, ulegającego wpływom kultury chińskiej. Zmarli nie należeli bowiem do rasy mongolskiej i, sądząc z budowy szkieletów i materiału archeologicznego, byli chyba ludem pochodzenia tureckiego.

Typ 4 – reprezentowany przez cmentarzysko z płaskimi grobami, znajdujące się nad rzeką Dżydą w Derestujskim Kułtuku. Zmarli pochowani byli w kłodach modrzewiowych długości od 2 do 2,5 m. Wśród wyposażenia było dużo wyrobów żelaznych: ćwieki, wędzidła, kółka i noże; z miedzi – grubo pozlacane blaszki z rysunkami i blaszki ażurowe ze scenami z życia zwierząt. Występowały też brązowe, złoczone ozdoby w kształcie wisiorów, w rodzaju nausznic i kolczyków. W niektórych mogiłach, u stóp zmarłego znajdowano monety chińskie dynastii Han zwane Wu-czu, bite w 118 r. p.n.e. i będące w obiegu do 581 r. n.e. za panowania dynastii Sui. Ponadto znajdowano naczynia toczone na kole, ozdoby ze szkła, jaspisu, masy ceramicznej oraz malachitu. Szkielety należały do ludzi o niskim wzroście i mocnej budowie, krótkogłowych, o szerokich twarzach, z pewnymi cechami mongoloidalnymi.

Typ 5 – były to pojedyncze groby z dobrze zachowanymi trumnami sosnowymi. Ciało owinięte było w korę brzożową. Prócz kawałka czerwonego, dobrze zachowanego chińskiego materiału, innych przedmiotów nie znaleziono. Czaszki zmarłych należały do typu krótkogłowego. Na tej podstawie Talko-Hryncewicz przypuszczał, że mogły być pozostałością jednego z koczujących plemion mongolskich i młodsze od wcześniej opisanych [Blombergowa 1993, 98–99].

W niektórych grobach na cmentarzysku w Suchym Kluczu zauważył, iż po ułożeniu zmarłego w jamie grobowej palono nad nim ogień, który następnie zasypywano kamieniami. Na pomysł taki naprowadza fakt występowania w części mogił popiołu i węgla oraz przepalonych kamieni a niekiedy i kości. Na tych cmentarzyskach w grobach znajdowano ubogie wyposażenie w postaci naczyń ceramicznych oraz kości i, jak sądził Hryncewicz, były one pozostałością ludności starszych epok przedhistorycznych. Duża ilość mogił tego typu naprowadziła go na myśl o dużej gęstości zaludnienia w owych odległych wiekach.

Antropologiczne obserwacje odkrytych na cmentarzyskach czaszek doprowadziły badacza do wniosku, że często na tych samych cmentarzyskach występowało

kilka typów kranologicznych, żyjących albo w jednej epoce – być może przedstawicieli panów i niewolników – lub też w różnych okresach. Obserwując budowę czaszek wyróżnił kilka typów:

1. czaszki z wąskim, spłaszczonym czołem, przypominające pierwotnego człowieka Europy;
2. krótkogłowe, dużych rozmiarów;
3. długogłowe, spotykane na stanowiskach epoki kamiennej, przypominające typy czaszek występujące w europejskich kurhanach.

LITERATURA

M.M. Blombergowa,

1986 *O nadgorliwości czynowników guberni kijowskiej*, „Z Otchłani Wieków“ R LII, z.2, s. 102–105.

1993 *Badania archeologiczne Polaków na terytorium Imperium Rosyjskiego w XIX i początku XX wieku*, Łódź, s. 97–99.

J. Chochorowski, V. Grigorev, S. Skoryj,

1996 *Badania wykopaliskowe wielkiego kurhanu ryżanowskiego w Ryżanówce na Ukrainie*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego“ t. 17: 1996, s. 239–259.

1999 J. Chochorowski, J. Rydzewski, S. Skoryj, *Wielki kurhan ryżanowski. Przewodnik po wystawie „Tutanchamon Ukraińskich Stepów“*, Kraków.

G. Ossowski

1888 *Wielki kurhan ryżanowski według dokonanych badań w latach 1884 i 1887*, Kraków.

J. Talko-Hryncewicz

1898 *Materiały do paleontologii mogił Azji Wschodniej*, „Materiały antropologiczno-archeologiczne i etnograficzne Akademii Umiejętności w Krakowie“ t. 3, Dz. I. Kraków

1899 *Sużdzinskoje doistoriceskoje kładbiszczce w Ilmowej Padi Troickosawskiego okruga, Zabajkalskoj oblasti*, Moskwa.

1932 *Z przeżytych dni 1850–1908; Wspomnienia z ostatnich lat*, Warszawa.

K. Stołyhwo

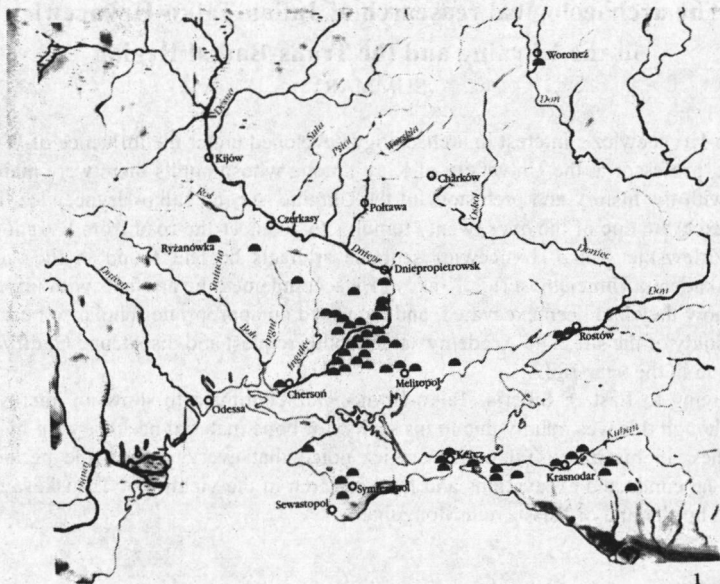
1962–1964 *Julian Talko-Hryncewicz, Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, s. 55–56.

The archaeological reasearch of Julian Talko-Hryniewicz in the Ukraine and the Trans-Baikal Region

SUMMARY

Julian Talko-Hryniewicz's interest in archaeology developed under the influence of Włodzimierz Antonowicz, professor at the University of Kiev, among whose pupils there were many scholars concerned with the history and prehistory of the Ukraine. As for Talko-Hryniewicz, in 1884 he decided to excavate one of the over twenty tumuli situated near the road from Ryzanówka to the village of Zalewskie. Talko-Hryniewicz sent the artefacts he had found to the Academy of Learning (Akademia Umiejętności) in Kraków. He accompanied the artefacts with information on where and how they had been excavated, and requested an appropriate scholar to be sent over to carry out a study of the site. The Academy agreed to his request and dispatched Godfryd Ossowki to the Ukraine in the year 1887.

After moving to Eastern Siberia, Talko-Hryniewicz continued to show an interest in burial grounds, although this was mainly due to his search for bone material necessary for his anthropological studies. In his diary, Talko-Hryniewicz noted that every year in the period between 1896–1908, he conducted excavations and field research in the vicinity of Troitskosavsk and the whole of the borderland of Russia and Mongolia.



Ryc. 1. Mapa rozprzestrzenienia kurhanów scytyjskich – arystokracji wg J. Chochorowski, J. Rydzewski, S. Skoryj, *Wielki Kurhan Ryżanowski*, Przewodnik po wystawie w Muzeum Archeologicznym w Krakowie, Kraków 1999.

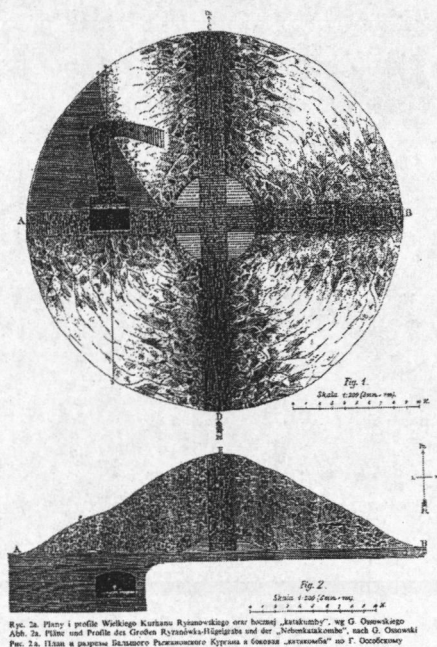


Fig. 2a. Plan i profil Wielkiego Kurhanu Ryżanovskiego oraz budowli „katakomby” w O. Ossowski Abb. 2a. Plan und Profil des Großen Ryżanovka-Hügelgrabes und der „Nebenkatakomba”, nach O. Ossowski
 Рис. 2а. План и разрез большого Рыжановского Кургана и боковой „атрикумбы” по Г. Оссовскому

Ryc. 2. Plan i przekrój wielkiego kurhanu w Ryżanówce wykonane przez G. Ossowskiego w 1887 r.



Ryc. 3. Wnętrze komory grobowej z modelem pieca i pochówkami „Księcia scytyjskiego“ oraz osób towarzyszących. Wg J. Chochorowski, J. Rydzewski, S. Skoryj, *Wielki Kurhan Ryżanowski*, ryc. 3.



Ryc. 6. Elementy inwentarza bocznego pochówka, wg G. Ossowskiego
 Abb. 6. Elemente des Seitengrabinventars, nach G. Ossowski
 Рис. 6. Элементы инвентаря бокового погребения, по Г. Оссовскому

Ryc. 4. Wyposażenie grobu „Księżniczki Scytyjskiej“ wg rys. G. Ossowskiego, *Wielki kurhan Ryżanowski według badań dokonanych w latach 1884 i 1887*, Kraków 1888.

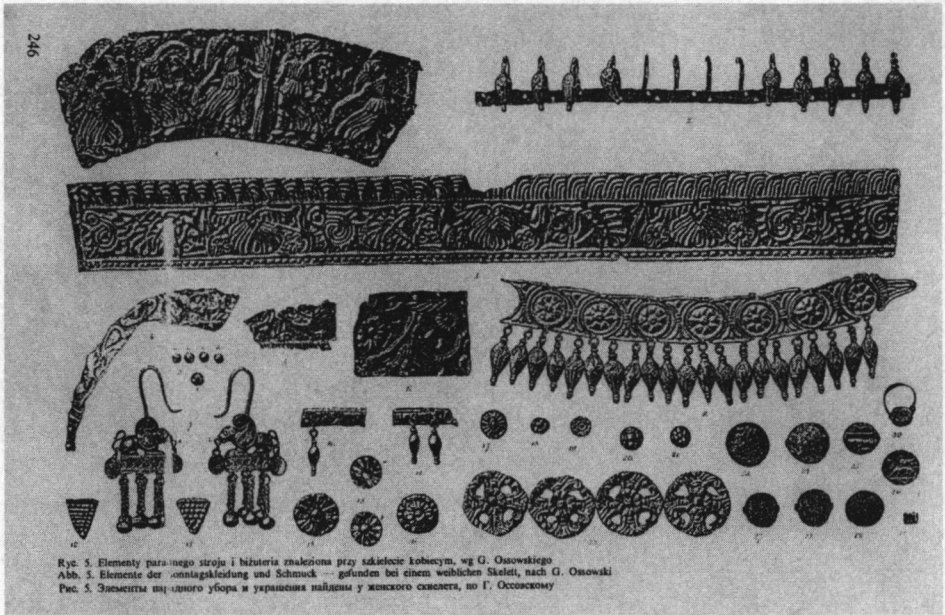


Рис. 5. Ozdoby stroju i bizuteria – wyposażenie pochówku „Scytyjskiej księżniczki”
wg G. Ossowskiego.

Планъ Суздѣнскаго кладбища въ Илмовой падь. — Plan du cimetière.

Табл. II.

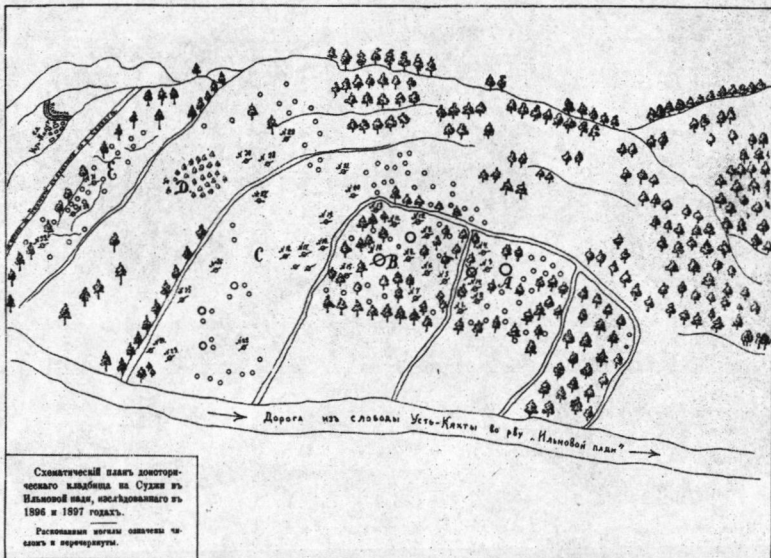
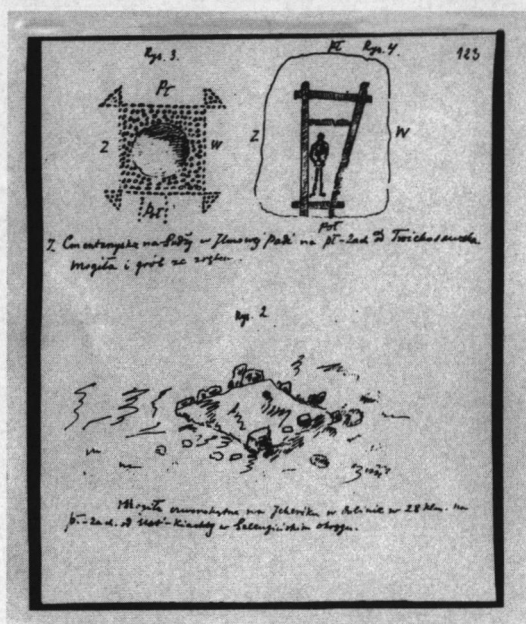
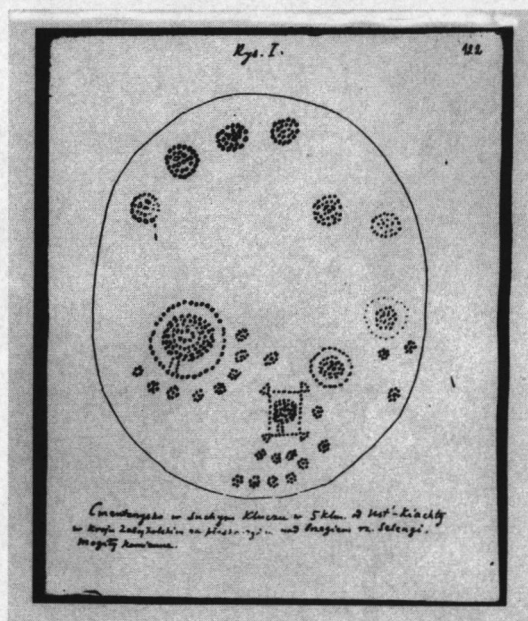


Рис. 6. Plan cmentarzyska przedhistorycznego w Ilmowej Padi wg J. Talko-Hrynczewicz,
Sużdzińskoję doistorieszkoje kładbiszcze w Ilmowej Padi, Moskwa 1899.



Ryc. 7. Plany i widok mogił badanych przez Talko-Hryncewicza na Zabajkalu, wg *Materiały do paleontologii mogił Azji Wschodniej*, rękopis przechowywany w Bibliotece Akademii Nauk w Krakowie.



Ryc. 8. Plan cmentarzyska w Suchym Kluczu w Kraju Zabajkalskim. Wg J. Talko-Hryncewicza, rękopis jak wyżej.